

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT HISTORII

STUDIA
ŹRÓDŁOZNAWCZE
L

44155



WARSZAWA 2012

RADA REDAKCYJNA

Andrzej Biernat, Marie Bláhová, Mateusz Antoni Goliński, Tomasz Jurek,
Eduard Mühle, Zenon Piech, Edmundas Rimša, Krzysztof Skupiński, Bogumił Adam Szady,
Alicja Szymczak, Janusz Tandecki, Jan Tęgowski, Jan Wroniszewski, Zofia Zielińska

KOMITET REDAKCYJNY

Zbigniew Dalewski, Maria Koczerska (redaktor), Marek D. Kowalski, Andrzej Rachuba (redaktor),
Anna Salina (sekretarz), Marek Słoń, Maria Starnawska, Piotr Węcowski

Adres Redakcji:

PL 00-272 Warszawa

ul. Rynek Starego Miasta 29/31

tel. (+4822) 831-02-61, fax 831-36-42

e-mail: redakcja@studia-zrodloznawcze.pl

www.studia-zrodloznawcze.pl

Wydanie publikacji dofinansowane przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
(umowa nr 513/P-DUNdem/2012)

ISSN 0081-7147

ISBN 978-83-7181-751-9

© Copyright by Wydawnictwo DiG & Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 2012

Tłumaczenia: Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

Na okładce: Inicjał z bolońskiego dyplomu doktorskiego z 1472 r.
Štátny archív v Levoči, fot. Štefan Péchy

Skład i łamanie: Andrzej Kaczmarek



PL 01-524 Warszawa

Al. Wojska Polskiego 4

tel./fax (+4822) 839-08-38

e-mail: dig@dig.pl; http://www.dig.pl

Druk cyfrowy

Redakcja prosi wszystkich Autorów o ścisłe trzymanie się zasad przygotowania tekstu, zawartych w Informacji dla Autorów „Studiów Źródłoznawczych” oraz skrótów, zawartych w Spisie skrótów na końcu tomu

Rūta ČAPAITĖ
Lietuvos istorijos institutas
Wilno

List jako narzędzie komunikacji wielkiego księcia litewskiego Witolda*

W późnym średniowieczu w kulturze epistolarnej zaszły wielkie zmiany. Wyływały one z rosnącej intensywności życia politycznego, gospodarczego, administracyjnego, społecznego i intelektualnego oraz z potrzeby wielorakich kontaktów — zarówno urzędowych, jak i osobistych. Coraz więcej ludzi potrafiło czytać i pisać, pojawiły się nowe formy komunikowania. W kancelariach inicjowano i przeprowadzano reformy, prowadząc korespondencję urzędową. Szybko rosła liczba nie tylko „listów zamkniętych” (*litterae clausae*), ale też różnorodnych tekstów tymczasowych (brulionów, konspektów, notatek, konceptów, raportów, etc.). Był to okres, kiedy nauczono się załatwiać sprawy drogą listowną i stało się to rzeczą zwyczajną. List stał się nie tylko narzędziem załatwiania najrozmaitszych spraw urzędowych (państwowych, politycznych, dyplomatycznych itp.), ale i środkiem utrzymywania kontaktów prywatnych. Proces ten pod względem czasu i tempa przebiegał niejednakowo. Niektórzy badacze datują wejście listu do powszechnego użytku na pierwszą połowę XIV w.², inni na drugą połowę tego stulecia³,

* Zagadnienia rozważane w niniejszym tekście były już omawiane w pierwszej części mojego artykułu, opublikowanego w 2010 r. w języku litewskim: R. Čapaitė, *Vėlyvyjū viduramžių epistolika — kasdienio gyvenimo atspindys (pagal Lietuvos didžiojo kunigaikščio Vytauto ir jo amžininkų korespondenciją)*, w: *Vytautas Didysis ir jo epocha*, Trakų istorijos muziejus 2010, s. 48–73. W prezentowanej obecnie wersji tekst został rozszerzony, w przypisach poprawiono błędy i nieściśłości, obecne we wspomnianej wersji litewskiej oraz w innych artykułach autorki na ten temat, opublikowanych w językach litewskim, angielskim i białoruskim, zob. też, *Lietuvos didžiojo kunigaikščio Vytauto kasdienybė pagal jo ir jo amžininkų korespondenciją*, w: *Alytaus miesto istorijos fragmentai*, Alytus 2001, s. 10–27; też, *The Everyday Life of Grand Duke Vytautas of Lithuania According to Contemporary Correspondence*, „Lithuanian Historical Studies”, 8, 2003, s. 1–27; też, *Štadzionnae žyt'sio Vitaūta, viālikaga kniāziā liūoūskaga, u perapistsiāgo sučas'nikau*, „Arche”, 9, 2009, s. 20–38.

¹ H. Patze, *Neue Typen des Geschäftsschriftsgutes im 14 Jh.*, w: *Der deutsche Territorialstaat im 14. Jh.*, Teil 1, hrsg. H. Patze, Sigmaringen 1970, Vorträge und Forschungen 13, s. 9–64; H.–P. Lachmann, *Deutschordensbriefe aus dem frühen 14. Jahrhundert*, „Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Siegel- und Wappenkunde”, 27, 1977, s. 383–386; M. Glauert, *Schreiben auf der Marienburg. Anmerkungen zur nichturkundlichen Schriftlichkeit in der zentralen Kanzlei des Deutschen Ordens im 14. Jahrhundert*, w: *Kancelarie krzyżackie. Stan badań i perspektywy badawcze. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej Malbork 18–19 X 2001*, red. J. Trupinda, Malbork 2002, s. 90–105; H. Boockmann, *Die Briefe des Deutschordensmeisters*, w: *Kommunikationspraxis und Korrespondenzwesen im Mittelalter und in der Renaissance*, hrsg. H.–D. Heimann, in Verbindung mit I. Hlaváček, Paderborn–München–Wien–Zürich 1998, s. 103–111; H.–D. Heimann, *Mittelalterliches Briefwesen und moderne Schreibmedienkultur — Praxis und Tagungsthematik*, w: tamże, s. 11–13; I. Hlaváček, *Kommunikation der Zentralmacht mit den Reichsuntertanen sowie fremden Mächten unter König Wenzel*, w: tamże, s. 20–30; W. Rösener, *Fehdebrief und Fehdewesen. Formen der Kommunikation beim Adel im späteren Mittelalter*, w: tamże, s. 91–101; K. Dülfer, *Urkunden, Akten und Schreiben in Mittelalter und Neuzeit. Studien zum Formproblem*, „Archivwissenschaftliche Zeitschrift”, 53, 1957, s. 11–53.

² M. Glauert, *Schreiben auf der Marienburg*, s. 96 n.

³ *Schlesisch-böhmische Briefmuster aus der Wende des vierzehnten Jahrhunderts. Vom Mittelalter zur Reformation*, Bd. 5, unter Mitw. G. Bebermeyers, hrsg. K. Burdach, Berlin 1926, s. 7–57; H.–P. Lachmann, *Deutschordensbriefe*, s. 383 n.

jeszcze inni zaś na koniec XIV i początek XV w.⁴ Różnice w datowaniu wynikają z niejednakowego rozpowszechnienia się listów nie tylko w skali państw, kancelarii, ale i poszczególnych środowisk. Duży wpływ na wyniki badań w tej dziedzinie wywiera też stan zachowania źródeł. Zdarza się, że nawet opinie o jednym środowisku są podzielone. Hans–Peter Lachmann, badając intensywność korespondencji w Zakonie Krzyżackim uważa, że już w XIV w. zarządzanie opierało się tam w dużym stopniu na formach pisemnych⁵. Zdaniem Hansa Patzego, taki wniosek jest uprawniony dopiero dla przełomu XIV i XV w., ponieważ z zachowanych źródeł z różnych baliwatów wynika, że w pierwszej połowie XIV w. listów pisano niewiele i korespondencję prowadziły tylko władze zwierzchnie Zakonu⁶. Z kolei Mario Glauert twierdzi, że nawet mając do dyspozycji fragmentarycznie zachowaną korespondencję, można na podstawie jej treści z całą pewnością uznać, iż w pierwszej połowie XIV w. korespondencja na ziemiach Zakonu była już szeroko rozpowszechniona⁷. Sławomir Józwiak utrzymuje natomiast, że korespondencja na obszarze Prus gwałtownie rozwinęła się dopiero na przełomie XIV i XV w.⁸

Georg Steinhausen uważał, że w końcu XIV i na początku XV w. istniały trzy duże centra korespondencji: krąg polityki cesarstwa (*der Kreis der Reichspolitik*), Hanza i Zakon Niemiecki⁹. Można jednak wskazać, że w tym czasie istniało znacznie więcej znaczących ośrodków korespondencji, a krąg korespondujących był o wiele szerszy. Mowa tu nie tylko o największych kancelariach, mających stare tradycje. O wysokim stopniu rozwoju kultury epistolarnej u schyłku XIV i na początku XV w. świadczy obfitość w tym okresie formularzy i instrukcji dotyczących sztuki prawidłowego, barwnego i subtelnego języka kancelaryjnego¹⁰.

Wielki książę litewski Witold żył zatem w okresie, kiedy wiele spraw załatwiano już listownie, a różnorodna korespondencja należała nie tylko do spraw powszednich, ale i obowiązku władców. W historiografii poruszano już temat listów wielkiego księcia w kontekście ówczesnej epistolografii¹¹. Zwraca się uwagę, że list w jego codziennej działalności był środkiem nie tylko prowadzenia spraw politycznych, ale i utrzymywania kontaktów prywatnych¹². W niniejszym artykule autorka stawia sobie za cel bardziej szczegółowe omówienie funkcjonowania listu, jako narzędzia komunikacji wielkiego księcia litewskiego. Jego korespondencja zostanie ukazana, jako bardzo ważna, obowiązkowa i powszednia część jego codziennej aktywności. Poruszone zostaną następujące zagadnienia: odbiorcy i nadawcy, przechowywanie otrzymanych listów i wykonywanie odpisów wysyłanej korespondencji w kancelarii wielkoksiążęcej, intensywność korespondencji, język listów, charakter listów i podejmowane w nich tematy.

Na temat stopnia zachowania korespondencji wielkiego księcia wypowiedane były w historiografii różne opinie. Zenonas Ivinskis twierdził, że z obfitej korespondencji Witolda zachowało się bardzo

⁴ H. Patze, *Neue Typen des Geschäftsschriftsgutes*, s. 9–64; H.–D. Heimann, *Mittelalterliches Briefwesen*, s. 11 n.

⁵ H.–P. Lachmann, *Deutschordensbriefe*, s. 384 n.

⁶ H. Patze, *Neue Typen des Geschäftsschriftsgutes*, s. 19, 42 n.; H.–P. Lachmann, *Deutschordensbriefe*, s. 383–385.

⁷ M. Glauert, *Schreiben auf der Marienburg*, s. 95–97.

⁸ S. Józwiak, *Wywiad i kontrwywiad w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, Malbork 2004, s. 7, 48.

⁹ G. Steinhausen, *Geschichte des deutschen Briefes. Zur Kulturgeschichte des dt. Volkes*, cz. 1–2, Berlin 1889–1891, s. 24, 63.

¹⁰ *Schlesisch-böhmische Briefmuster*, s. X, 3–5, 12–16, 20–25, 28 n., 44 n., 52–55, 134 n., Texte, s. 1–116; F. Palacky, *Über Formelbücher zunächst in Bezug auf böhmische Geschichte*, Bd. 2, Prag 1847; *Formularz Jerzego pisarza grodzkiego krakowskiego ok. 1399–1415*, wyd. K. Górski, Toruń 1950; H. Hart, *Überlegungen zur Öffentlichkeit des humanistischen Briefes am Beispiel der Poggio–Korrespondenz*, w: *Kommunikationspraxis*, s. 127–137.

¹¹ Fr. A. Doubek, *Formula pozdrowienia (Salutatio) w „Codex epistolaris Vitoldi”*. Przyczynek do rytmiki zdania, „Ateneum Wileńskie”, 7, 1930, s. 505–529; K. Alminauskis, *Vytauto skundas*, „Archiwum Philologicum”, 8, 1939, s. 189; R. Čapaitė, *Vytauto laiškai kaip viduramžių epistolinio žanro pavyzdys*, w: *Metraščiai ir kunigaikščių laiškai. Senoji Lietuvos literatūra 4 knyga*, Vilnius 1996, s. 47–95; D. Keršienė, *Epistolografija Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje XIV–XVI amžiuje: nuo ars dictaminis iki literatūrinio laiško*, [dysertacja doktorska] Vilnius 2010, s. 100–124.

¹² M. Kosman, *Dokumenty wielkiego księcia Witolda*, St. Zródł., 16, 1971, s. 165 n.; R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 55–61, 64–90; taż, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 48–73.

wiele¹³, inni badacze podkreślają zaś, że zachowała się ona tylko fragmentarycznie¹⁴. Zdecydowana większość spuścizny epistolarnej Witolda i jego korespondentów została już wydana drukiem¹⁵, ale dla prezentowanych rozważań konieczne okazało się ponowne sięgnięcie do zachowanych oryginałów listów wielkiego księcia¹⁶ oraz do sporządzonych w kancelarii wielkoksiążęcej odpisów jego listów i korespondencji napływającej od różnych nadawców¹⁷. Tylko zapoznanie się z oryginałami dawało możliwość np. rozpoznania rąk pisarzy kancelarii Witolda, czy też porównanie staranności, z jaką sporządzono listy w sprawach ważnych i błahych, co pozwalało z kolei na wnioskowanie o trybie pracy nad listami. Ponadto uwzględniłam 7 oryginalnych listów i 3 odpisy dotychczas niepublikowane¹⁸. Łącznie na potrzeby tego artykułu wykorzystane zostały 204 listy Witolda oraz uwzględniono około 100 wzmianek o listach zaginionych.

Krąg odbiorców listów Witolda był bardzo szeroki. Wielki książę korespondował ze swoim królem, królem polskim Władysławem Jagiełłą, królową polską Zofią, królem rzymskim Zygmuntem Luksemburskim i jego żoną Barbarą, papieżem Marcinem V, królem duńskim Erykiem, wielką księżną moskiewską, swoją córką Zofią i jej młodszym synem Wasylem, wielkim mistrzem i innymi urzędnikami Zakonu Niemieckiego, z różnymi siłami politycznymi w Czechach, księciem raciborskim Janem, burmistrzem i radą miasta Rygi, biskupem dorpackim i arcybiskupem ryskim, starostą żmudzkiem¹⁹, z przebywającymi na misjach dyplomatycznych swoimi posłami²⁰. Byli też odbiorcy i nadawcy mniej znani (np. infant kastylijski Ferdynand)²¹, albo dziś rzadziej wspomniani (np. książę Janusz z Mazowsza)²² lub w ogóle już nieznani²³.

¹³ Z. Ivinskis, *Rinktiniai raštai*, t. 2, Roma 1986, s. 27.

¹⁴ A. Vasiliauskas, Die Kanzlei des Großfürsten Vitold von Litauen. Dissertation zur Erlangung der philosophischen Doktorwürde an der Universität in Wien, am 14. Mai 1935, [rękopis dysertacji doktorskiej przechowywany w Institut für Österreichische Geschichtsforschung, Universität Wien (fotokopia w Lietuvos istorijos institute), s. 136; M. Kosman, *Kancelaria wielkiego księcia Witolda*, St. Zródł., 14, 1969, s. 93; tenże, *Dokumenty*, s. 140, 154, 165–167; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas Lietuvos didžiojo kunigaikščio Vytauto raštineje*, Vilnius 2007, s. 30–35.

¹⁵ *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae (1376–1430)*, ed. A. Prochaska, Cracoviae 1882, Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia, t. 6 [dalej: CEV]; *Liv-, Esth- und Curländisches Urkundenbuch* [dalej: LUB], Bd. 4–6., bearb. F. G. v. Bunge, Reval–Riga 1859–1873; *Codex diplomaticus Lithuaniae e codicibus manuscriptis in archivo secreto Regiomontano asservatis*, ed. E. Raczyński, Vratislaviae 1845 [dalej: *Codex diplomaticus Lithuaniae*]; *Russisch–Livländische Urkunden*, gesammelt von K. E. Napiersky, St. Petersburg 1868; *Liber cancellariae Stanislai Ciolek. Ein Formelbuch der polnischen Königskanzlei aus der Zeit der hussitischen Bewegung*, hrsg. J. Caro, Wien 1871–1874, Archiv für österreichische Geschichte, Bd. 45, H. 1, Bd. 52, H. 2; CDPruss, t. 6; A. Liedke, *Nieznany list W. Księcia Litewskiego Witolda do Jana biskupa włocławskiego z roku 1417*, Kwart. Hist., 46, 1932, s. 148 n.; S. C. Rowell, *Du Europos pakraščiai: Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės ir ispanų karalysčių ryšiai 1411–1412 ir 1432 m. tekstuose*, „Lietuvos istorijos metraštis“, 2003, z. 1, s. 149–158 (nr 8), 171 n.

¹⁶ W sumie przejrzałam 138 oryginałów listów przechowywanych w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz [dalej: GStA], Hauptabteilung XX, OBA, oraz 14 listów — w Latvijas Centrālais Valsts Vēstures Archīvs [dalej: LCVVA], Rīgas magistrāta ārējais archīvs [Archiwum zagraniczne magistratu ryskiego] f. 673; Rīgas pilsētas rātes iekšējais archīvs [archiwum wewnętrzne rady miasta Rygi] f. 8; jeden list w: A. Barcelona, Archiv de la Corona de Aragon, Cartes reales, D. Ferran I, caixa 1, No. 10. Szczegółowy wykaz zachowanych i przejranych przeze mnie oryginałów listów Witolda oraz jego korespondentów i ich aktualne sygnatury archiwalne podają w: R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 34 n., 492–518.

¹⁷ Taż, *Gotikinis kursyvas*, s. 35 (w przyp. 135 błędnie podane, że: a) list pod sygnaturą 4249 to odpis listu Witolda do Jagiełły, tymczasem jest to list prokuratora Johanna Tiergartha do wielkiego mistrza; b) list pod sygnaturą 5013 to odpis listu Witolda do Jagiełły, tymczasem jest to list Witolda do wielkiego mistrza, z dołączonym odpisem listu Witolda do Zygmunta Luksemburskiego), s. 508–517 (listy nr 118, 155, 158, 160, 163, 165, 166, 167, 170, 183, 186, 188, 190, 202, 203). Ponadto wykorzystałam odpis listu posłów Witolda: GStA, Hauptabteilung XX, OBA, nr 5141.

¹⁸ Listy oryginalne: LCVVA, 673, 4/K–18, nr 70, 71, 115; GStA, Hauptabteilung XX, OBA: nr 1676, 4359, 5300, 5399; odpisy listów: tamże, nr 4279, 5353, 5397.

¹⁹ CEV, nr 978, 980.

²⁰ Tamże, nr 1364, 1368; M. Kosman, *Dokumenty*, s. 166; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 27.

²¹ S. C. Rowell, *Du Europos pakraščiai*, s. 149–158 (nr 8), 171 n.

²² CEV, nr 417, 858, 1198, 1223, 1360; S. Józwiak, *Wywiad i kontrwywiad*, s. 139.

²³ CEV, nr 1340, 1418.

W historiografii zauważono już, że głównym korespondentem Witolda na arenie międzynarodowej był wielki mistrz krzyżacki²⁴. Również w niniejszym artykule przede wszystkim wykorzystane zostały wymieniane między nimi listy. Należy jednak pamiętać, że o naszych wyobrażeniach na temat kontaktów wielkiego księcia w znacznym stopniu decyduje stan zachowania źródeł, a korespondencja z mistrzem Zakonu zachowana jest dość dobrze. W wielu przypadkach o intensywności korespondencji nie można wyrobić sobie zdania z powodu niekompletności lub zupełnego braku bazy źródłowej. Listów do i od króla Władysława Jagiełły, papieża Marcina V, Zygmunta Luksemburskiego, biskupa dorpackiego zachowało się niewiele i to tylko w odpisach, wykonywanych w kancelariach Witolda, wielkiego mistrza i urzędników Zakonu, czy Zygmunta Luksemburskiego²⁵. Tymczasem z listów litewskiego księcia wywnioskować można, że korespondował on intensywnie np. ze swoim kuzynem, królem polskim. Potwierdzają to badania nad korespondencją Jagiełły²⁶. Należy też mieć na uwadze, iż ten ostatni i tak dużo czasu spędzał na Litwie²⁷. Listy do niektórych adresatów w większości lub w całości zaginęły (np. do córki Zofii)²⁸. Nie da się stwierdzić, jak intensywne były kontakty listowne z wnukiem Wasylem, synem Zofii. Na ten temat mamy tylko jedną wzmiankę w piśmie do wielkiego mistrza Zakonu Inflanckiego z 3 VII 1427 r.²⁹

Niemal nic nie wiadomo o korespondencji wielkiego księcia wewnątrz państwa, np. ze swoimi urzędnikami. W źródłach udało się znaleźć zaledwie kilka wzmianek na ten temat i jeden list-sprawozdanie. O tym, że starosta Grodna (*hauptman von Garthen*) komunikował się z władcą listownie, wspomniano w liście Witolda do komtura Balgi z 1408 r.³⁰ O korespondencji urzędowej ze starostą żmudzkiem są wzmianki w listach Witolda i wielkiego mistrza Zakonu z 1421 r.³¹ Więcej przekazów, choć też bardzo nielicznych, zachowało się na temat listów przesyłanych Witoldowi przez jego posłów, przebywających w misjach dyplomatycznych. Marceli Kosman twierdził, że zwłaszcza w ostatnich latach życia wielkiego księcia jego sekretarze, wysłani na długoterminowe poselstwa, komunikowali się z władcą listownie³². Badacz nie poparł jednak swej tezy źródłami. W analizowanych przez autorkę przekazach również nie udało się napotkać danych mówiących o skali korespondencji Witolda ze swoimi dyplomatami. Źródła potwierdzają natomiast, że posłowie na misjach krótkoterminowych przysyłali pisemne sprawozdania. Niejasne jest tylko, czy to była to praktyka stała. O listownych raportach od posłów dowiadujemy się z korespondencji Witolda z Pawłem von Russdorff. Na przykład w dniu 24 VII 1429 r. posłowie Witolda do króla Władysława Jagiełły wysłali wielkiemu księciu sprawozdanie. Wspomniano o tym w liście wielkiego księcia z 2 VIII 1429 r. do Pawła von Russdorff oraz w załączonych do tego listu wykonanych w kancelarii wielkoksiążęcej odpisów listu-sprawozdania od posłów i ceduły do tego listu³³.

²⁴ R. Petrauskas, *Vytauto dvaras: struktūra ir kasdienybė*, „Naujasis židinys–Aidai”, 2003, nr 1–2, s. 41.

²⁵ Zachowało się zaledwie 31 listów do tych odbiorców. R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 26 n., 30–32, 504–518, (listy nr 87, 118, 138, 155, 158, 160, 163, 165–167, 169, 170, 172, 183, 186, 188, 190, 202, 203); *Liber cancellariae Stanislai Ciolek*, t. 1, nr 18, 57, 60, 90, 107, 108, 111, 115, 122; *Urkundliche Beiträge zur Geschichte des Hussitenkrieges vom Jahre 1419 an*, hrsg. F. Palacky, Bd. 1, Prag 1873, nr 142, 172; A. Liedke, *Nieznany list*, s. 148 n.; W. Kłapkowski, *Nieznany list W. Ks. Witolda*, *Kwart. Hist.*, 45, 1931, s. 75 n.; M. Kosman, *Dokumenty*, s. 166.

²⁶ A. Szweda, *Listy Władysława Jagiełły do wielkich mistrzów krzyżackich w latach 1386–1434*, w: *Tekst źródła, krytyka, interpretacja*, red. B. Trelińska, Warszawa 2005, s. 253 n.

²⁷ A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386–1434*, Warszawa 1972, s. 11 n., 14 n., 17 n., 20 n., 23 n.

²⁸ M. Kosman, *Dokumenty*, s. 165.

²⁹ CEV, nr 1291: ... als sie ken Moskaw von uns s[chei]den wolde, (...) do qwam ein renner von Moskaw mit briffen von irem sone dem jungen, ...

³⁰ Tamże, nr 385.

³¹ Tamże, nr 978, 980.

³² M. Kosman, *Dokumenty*, s. 166.

³³ GStA, Hauptabteilung XX, OBA, Nr. 5141; CEV, nr 1364, 1368; M. Kosman, *Dokumenty*, s. 166; R. Čapaitė, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 52; tamże, *Gotikinis kursyvas*, s. 31 n., 514 (nr 167); list-sprawozdanie napisany ręką S, ceduła — ręką T). Zob. też CEV, nr 1159.

Dodatkowe dane o zasięgu i intensywności pisemnych kontaktów wielkiego księcia litewskiego uzyskujemy dzięki analizie listów Witolda i jego korespondentów. Fakt istnienia listów jest przy tym ustalany na podstawie zachowanych odpowiedzi na nie oraz dzięki innym wzmiankom w zachowanej korespondencji³⁴. Wzmianki te mają różny charakter³⁵. Czasem tylko wspomina się o otrzymanych od wielkiego księcia pismach oraz o ewentualnych załączonych do nich odpisach³⁶. Niekiedy wzmianki są bardziej szczegółowe, np. relacjonują najważniejsze sprawy poruszane we wcześniejszych listach. Można zatem nie tylko ustalić fakt istnienia niezachowanych do dziś listów, ale także — przynajmniej częściowo — zorientować się w jej treści³⁷. Dla przykładu, list Michała Kűchmeistera do Witolda z 20 I 1422 r. zaczyna się od przypomnienia treści niedawnego pisma od wielkiego księcia: *Noch inhaldunge euwir herlichkeit briff und als hewte geentwert, befinden wir kurzlich wie der allirdurchluchster forste unsir herre her Wladislaus konig czu Polan etc., als seine hochwirdikeit ken Littouwen qwam, euch gesagt hette von vil obirlaste und unrechte, di sinen gnaden und den sinen von den unsern weren wedirfaren...*³⁸. Innym razem z listu Michała Kűchmeistera z 10 VIII 1413 r., przesyłającego Witoldowi kondolencje po śmierci wielkiej księżny Anny, dowiadujemy się, że litewski władca poinformował listownie wielkiego mistrza o zgonie swej małżonki: *Wir haben nicht ane leide euwern briff als heute entpfangen, in dem ir uns habet vorkundiget der irluchten furstinnen euwers betgenosses vorscheidungunge. Geloubt uns genzlich, das is uns leith ist*³⁹.

Fakt, że zgodnie z ówczesnymi regułami epistolografii wiele listów zaczyna się od potwierdzenia otrzymania wcześniejszych listów, informuje się adresata o pismach od innych nadawców, czasem relacjonując ich treść, jest bardzo pomocny przy rekonstrukcji korespondencji wielkiego księcia⁴⁰. Wiele informacji dostarczają odpowiedzi na otrzymane pisma — niejedna z nich ma jakby konstrukcję dialogu⁴¹. Najpierw podawana jest teza nadawcy, a dalej odpowiedź na nią. Na przykład: *ir schreibet, wie ir uns (...)*⁴², *Das wundirt uns (...)*⁴³. Następnie jest streszczenie tego, o czym pisano, mówiono, czego się dowiedziano, co zdziwiło, itp. — z własną odpowiedzią na to⁴⁴. Otrzymany list i odpowiedź czasem tak ściśle się ze sobą wiązały, że z odpowiedzi można było dość dokładnie poznać treść otrzymanego listu⁴⁵. Taką ścisłą więź listu i odpowiedzi podkreślali i sami korespondujący. Do pisma z 5 XII 1428 r. skierowanego do Pawła von Russdorff Witold załączył też odpis swojego listu do Zygmunta Luksemburskiego. Z tego ostatniego wielki mistrz Zakonu miał wywnioskować, o czym była mowa w liście króla rzymskiego⁴⁶.

³⁴ M. Kosman, *Kancelaria*, s. 93; tenże, *Dokumenty*, s. 165; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 26.

³⁵ CEV, nr 78, 176, 192, 208, 214, 220, 253, 293, 307, 309, 319, 349, 359, 363, 374, 377, 380, 384, 394, 395, 397, 573, 587, 609, 613, 614, 631, 632, 642, 646, 647, 664, 682, 692, 694, 710, 779, 819, 820, 829, 869, 951, 971, 973, 977, 980, 1015, 1079, 1233, 1291, 1406, 1424, 1425 i in.

³⁶ Dla przykładu, wzmianki takie brzmiały następująco: *Irluchter forste grosmechtiger lieber sunderlicher herre! Off deze zeit ist uns komen unser foith von Samayten mit des allirdurchluchsten unsers herrn koniges von Polan und mit euwern briven*, tamże, nr 357, 360.

³⁷ Tamże, nr 72, 211, 212, 306, 326, 339, 356, 365, 370, 378, 383, 574, 588, 621, 658, i in.

³⁸ Tamże, nr 987.

³⁹ Tamże, nr 787.

⁴⁰ Tamże, nr 191, 208, 319, 339, 710, 781, 814, 820, 977, 978, 1010, 1079, 1139, 1159, 1204, 1265, 1290, 1399, 1414, 1439, 1441, 1442 i in.; R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 74–76; taż, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 51, przyp. 30.

⁴¹ Taż, *Vytauto laiškai*, s. 75, 79.

⁴² CEV, nr 425.

⁴³ Tamże, nr 391.

⁴⁴ R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 75, 79; taż, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 51.

⁴⁵ CEV, nr 399, 473, 574, 607, 610, 635, 826, 1335, 1464; M. Kosman, *Kancelaria*, s. 93; tenże, *Dokumenty*, s. 165 n.; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 26; taż, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 51.

⁴⁶ CEV, nr 1335: *Erwirdiger lieber her meister! [...] Sundir unser briff, den wir dem egenanten herrn Romischen konige uff sein briff wedir geschrebin haben, senden wir euch ein abeschrift hirinne vorslossin, dorus ir mogit vornemen des egenannten herrn Romischen koniges willen und meinunge.*

Oceniając na tej podstawie całą zachowaną spuściznę epistolarną wielkiego księcia litewskiego należy się zgodzić z twierdzeniem tych historyków, którzy uznawali, iż korespondencja Witolda zachowała się tylko w niewielkiej części⁴⁷.

Pojawiają się dalsze pytania, związane z funkcjonowaniem listu w codziennej działalności Witolda. Czy napływające listy były przechowywane? Czy sporządzano odpisy wysyłanych listów wielkiego księcia? Mając do dyspozycji tylko fragmentaryczną i przechowywaną wyłącznie w archiwach zagranicznych spuściznę epistolarną Witolda (mowa tu o oryginałach listów i ich ówczesnych odpisach)⁴⁸ oraz nie posiadając bezpośrednich danych o jego archiwum (nie wiadomo, czy nie istniało, uległo rozproszeniu czy zniszczeniu)⁴⁹, nie udało się dogłębnie zbadać powyższych kwestii. Z konieczności trzeba ograniczyć się do hipotetycznych rozważań, popartych kilkoma wzmiankami o przechowywaniu otrzymanych listów, wspierając się pracami historyków, którzy analizowali zagadnienie przechowywania listów w późnym średniowieczu. Badacze zaznaczają, że w późnym średniowieczu listów służących do krótkotrwałych celów nie uważano za warte zachowania w przeciwieństwie do posiadających wagę prawną (*rechtserheblichen*) dokumentów. Jeszcze nawet w XIV w. zachowywano mało oryginałów, odpisów i conceptów listów. Jednak już w drugiej połowie XIV w., czy u schyłku tego stulecia, a zwłaszcza na początku XV w., stosunek do kwestii zachowywania korespondencji uległ zmianie. W wyniku rosnącej intensywności korespondencji urzędowej i prywatnej, ich zachowanie bywało nierzadko konieczne. Wiele zależało też od statusu korespondujących, wagi omawianych spraw, ukształtowanych w kancelarii tradycji przechowywania dokumentacji. Części listów nie trzymano jednak długo i kiedy wydawały się one już nieaktualne, były niszczone przez personel kancelarii, a jeszcze częściej przez pracowników archiwów w czasach późniejszych⁵⁰.

Ze źródeł trudno coś wynioskować na temat przechowywania w kancelarii Witolda otrzymanych listów. M. Kosman twierdził, że niektóre ważniejsze zachowywano przynajmniej czasowo⁵¹. Znajdujące się w listach wielkiego księcia litewskiego nieliczne dane na ten temat również pozwalają na domniemanie, że niektóre listy były trzymane przynajmniej przez pewien czas. Do danych bezpośrednich można zaliczyć znalezione w listach Witolda wzmianki na temat przechowywania otrzymanych pism. Wielki książę tłumaczył na przykład, że wysłał adresatowi odpis otrzymanego listu, a nie oryginał, bo ten jest mu potrzebny jako materiał w politycznej polemice⁵². O zachowywaniu listów świadczy również to, że Witold, przesyłając komuś oryginały (będzie o tym mowa dalej), prosił adresatów o ich zwrot po przeczytaniu⁵³. Do bezpośrednich wskazówek należą też notatki poczynione przez urzędników kancelarii wielkiego mistrza na zewnętrznej (dorsalnej) stronie listów Witolda, z których wynika, że przesłane oryginały dołączonych pism na prośbę księcia zostały mu zwrócone⁵⁴. Pisał o tym np. Ulrich von Jungingen w liście do Witolda z 28 VI 1408 r. Wielki mistrz na wstępie zaznaczył, że otrzymał list wielkiego księcia, w którym *euwir grosmechtikeit des gebietigers brieff von Lyfflande uns vorslossen hat gesandt, (...)*. Nie wiadomo, czy Witold poprosił o zwrot przesłanego listu, ale kończąc, wielki mistrz zaznaczył, że wraz ze swoim listem odeśle otrzymane pismo: *Ouch*

⁴⁷ R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 26 n.

⁴⁸ Obecnie najwięcej oryginałów listów Witolda i sporządzonych w jego kancelarii odpisów listów, przechowywanych jest w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie (GStA), Hauptabteilung XX, OBA; kilkanaście listów Witolda znajduje się w Latvijas Centrālās Valsts Vēstures Arhīvs, zob. wyżej, przyp. 16; A. Vasiliauskas, *Die Kanzlei*, s. 168–175; Z. Ivinskis, *Rinktiniai raštai*, t. 2, s. 27; R. Petrauskas, *Lietuvos diduomenė XIV a. pabaigoje — XV a. Sudėtis — Struktūra — Valdžia*, Vilnius 2003, s. 43 n.

⁴⁹ M. Kosman, *Archiwum wielkiego księcia Witolda*, „Archeion”, 46, 1967, s. 130–137; tenże, *Dokumenty*, s. 168.

⁵⁰ H.–P. Lachmann, *Deutschordensbriefe*, s. 383, 387, 400; M. Glauert, *Schreiben auf der Marienburg*, s. 91–93, 97–106.

⁵¹ M. Kosman, *Archiwum*, s. 136.

⁵² CEV, nr 1381: *Und wir hetten euch unser orbriffe anders originalia gesandt, sundir umb des herrn koniges von Polan sendeboten willen die czu uns resch komende sint, das wir die selbigen briffe vor en wellen loszen loesen, haben wir die bie uns behalden.*

⁵³ Tamże, nr 1230, 1338, 1414.

⁵⁴ Tamże, 1230.

*senden wir ewir herlichkeit des gebitigers briefff wedir hir inne vorslossen*⁵⁵. O przechowywaniu listów pośrednio świadczą wzmianki o sporządzanych w kancelarii Witolda odpisach napływającej korespondencji, które były następnie wysyłane innym adresatom⁵⁶. Można stąd wnioskować, że oryginały zatrzymywano i, póki były aktualne, przechowywano.

Nie wiadomo, czy w kancelarii wielkiego księcia sporządzano odpisy wychodzących listów ani też, czy zachowywano, przynajmniej na jakiś czas, ich koncepty. Bezpośrednich źródeł do takich przypuszczeń prawie nie ma. Według M. Kosmana, nie jest jasne, czy w kancelarii Witolda prowadzono kopiariusz, tak jak miało to miejsce w Malborku. Jeżeli tak, to zapewne rejestrowano w nim tylko najważniejsze listy. Zdaniem tego badacza trudno bowiem sądzić, by zachowywano odpisy mało ważnych pism, których nawet oryginały pisane były bardzo niedbale⁵⁷. Taki pogląd M. Kosmana jest dyskusyjny, gdyż nie podbudowuje on swojej tezy żadnymi argumentami źródłowymi, z wyjątkiem uwagi o niestarannym piśmie. Uwaga o niedbałej kursywie gotyckiej została uczyniona bez zbadania oryginałów listów Witolda. Jest to tylko powtórzenie za A. Prochaską oceny estetycznej kursywy gotyckiej, jaką pisany był jeden z listów wielkiego księcia do Pawła von Russdorff⁵⁸. Analiza zachowanych oryginałów listów Witolda pozwala na stwierdzenie, że są wśród nich pisane ładną, regularną kursywą gotycką listy niezbyt ważne⁵⁹, część zaś niedbale pisanych listów miała wielką wagę⁶⁰. Niektóre z nich pisane były zapewne pod dyktando samego Witolda. Takie listy nierzadko przypominają brudnopis. Pełno w nich poprawek korektorskich, przekreśleń i wtężeń robionych w trakcie pisania lub tuż po napisaniu⁶¹. Bardzo prawdopodobne, że takie listy zaraz zakończeniu pracy przez pisarza i – możliwe — po głośnym przeczytaniu ich księciu, a następnie po wniesieniu na jego polecenie poprawek i uzupełnień, były natychmiast wysyłane. Nie marnowano zapewne czasu na wykonanie odpisów, a przy pisaniu pod dyktando nie było i brudnopisów. S. Szybkowski uważa za wysoce prawdopodobne, iż w kancelarii Witolda posługiwano się księgami formularzowymi, ale nie ma żadnych konkretnych informacji źródłowych o takich księgach⁶².

Przy wyjaśnianiu, czy w kancelarii Witolda sporządzano odpisy listów wychodzących, warto zwrócić uwagę na kilka szczegółów. Intensywność korespondencji wielkiego księcia, szeroki krąg odbiorców, aktualność i różnorodność poruszanych w listach spraw, pozwalają na ostrożne przypuszczenie, że koncepty czy brudnopisy bardzo ważnych listów przynajmniej przez jakiś czas były w kancelarii zachowywane, a w niektórych przypadkach robiono też odpisy całych listów. Taką hipotezę potwierdzają trafiające się czasem w listach Witolda nawiązania do wcześniejszych listów (do tego samego adresata) w tej samej sprawie⁶³. Ważna jest choćby taka, na pozór mało znacząca, uwaga w liście wielkiego księcia do Pawła von Russdorff z 17 III 1427 r. W liście czytamy: *Auch wenden wir, daz wir euch geschreiben hetten von den Pleskawern, und do wir frogten unser schreiber, di uns sageten, daz wir euch des nicht hetten geschreiben. Nu so wellet wissen, daz (...)*⁶⁴.

Listy Witolda pisane były po łacinie, niemiecku, w słowiańskim języku kancelaryjnym Wielkiego Księstwa Litewskiego, czasem też używano czeskiego. Język korespondencji zależał od adresata,

⁵⁵ Tamże, nr 378.

⁵⁶ Tamże, nr 1230, 1338, 1357, 1360, 1368, 1381, 1414, 1418. R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 508–518 (dokumenty nr 118, 138, 155, 158, 160, 163, 183, 190, 203, 204).

⁵⁷ M. Kosman, *Archiwum*, s. 136.

⁵⁸ CEV, nr 1399; M. Kosman, *Archiwum*, s. 136.

⁵⁹ LCVVA, f.673, 4/–18, nr 60; GStA PK, Hauptabteilung XX, OBA: nr 2160, 2933, 4359, 4374.

⁶⁰ GStA PK, Hauptabteilung XX, OBA: Nr. 2378, 2678, 4736, 4764, 5309, 5335, 5337, 5441, 5457; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 285–287.

⁶¹ GStA PK, Hauptabteilung XX, OBA: nr 5309, 5335, 5337; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 36, 286 n.

⁶² S. Szybkowski, *Kancelaria Wielkiego Księcia Witolda w dobie wielkich konfliktów z zakonem krzyżackim w latach 1409–1422*, w: *Kancelaria wielkich mistrzów i polska kancelaria królewska w XV wieku. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej Malbork 2–3 IX 2004*, red. J. Trupinda, Malbork 2006, s. 310.

⁶³ CEV, nr 669, 710.

⁶⁴ Tamże, nr 1270.

a czasem znaczenie miała też poufność listów. Z papieżem Marcinem V, królem rzymskim Zygmuntem Luksemburskim, królem Władysławem Jagiełłą korespondowano po łacinie. Niektóre listy Jagiełły do Witolda pisane były w języku ruskim⁶⁵. A. Prochaska twierdził, że języka ruskiego Jagiełło używał zwykle w korespondencji poufnej⁶⁶. Historyk ten nie dokonał jednak dogłębnej analizy źródeł na potwierdzenie swej tezy. Nie podał też, przed kim zamierzano zataić treść pisma. Mimo to jednak łączenie przez A. Prochaskę języka ruskiego z poufnością korespondencji nie jest bezpodstawne. W Zakonie brakowało ludzi znających ten język i takich, którzy mogli czytać ruskie pismo. Oto w cędule listu marszałka Zakonu do wielkiego mistrza (datowanego hipotetycznie na 5 II 1419 r.) marszałek donosi, iż był u niego mieszczanin królewiecki Hanus Kochmeister. Gdy marszałek spytał go, czy umie czytać po rusku, Kochmeister odpowiedział, iż wcześniej umiał, ale obecnie zapomniał, chce jednak, by pracujący u komtura elbląskiego pisarz ruski (*russischer schreiber*) nauczył go ruskiego alfabetu. Jeżeli zaś wielki mistrz zezwoli na to i każe go nauczyć, wtedy on, Hanus Kochmeister chętnie będzie odczytywał wielkiemu mistrzowi ruskie listy⁶⁷. Mistrz Inflancki, w liście z 23 XI 1411 r. do wielkiego mistrza, opowiadając o posłach Zakonu, którzy wrócili od Witolda, też wspominał o kwestii języka ruskiego. Poinformował on Henryka von Plauen, że Witold nakazał sporządzić dla posłów tłumaczenie na język niemiecki pisanych po rusku listów nowogrodzian do księcia Lingwena Semena Olgierdowicza: *Ouch so sanden uns de egenanten unser boten ene copie der Naugarder brife, an herzoge Symeon Lengwen gesant, die ir lesende wol vornemen werdet, und dieselbigen copien heis Witaut us Rusch brengen in Dutsch, und lies sie unsern boten geben, dat sie uns die senden solden, das wir do mete gewarnet weren*⁶⁸. Z urzędnikami Zakonu Witold korespondował przeważnie po niemiecku. Wiadomo, że w kancelarii wielkiego księcia pracowała jedna lub kilka osób znających język czeski i potrafiących tłumaczyć z czeskiego na niemiecki⁶⁹. Na przykład w liście Witolda do wielkiego mistrza z 3 XII 1429 r. podano, jakie listy (lub ich odpisy) znajdują się w załączeniu. Były to pisma adresowane bezpośrednio do Witolda oraz przesyłane mu odpisy listów, jakie otrzymywali jego korespondenci. Wśród załączonych pism znalazły się m. in. przetłumaczone na niemiecki listy pisane po czesku — *uff das, went wir nicht wissen, das imandt bei euch behemisch leszen kunde*⁷⁰. Trudno jednak odpowiedzieć na pytanie, od kiedy i jak często używano w kancelarii książęcej języka czeskiego i kim byli odbiorcy tych listów. Z kolei datowany hipotetycznie na 15 VI 1430 r. list Jagiełły do Witolda pisany był po rusku. Dowiadujemy się o tym z wykonanego w kancelarii wielkoksiążęcej i przesłanego do Pawła von Russdorff tłumaczenia listu króla polskiego na łacinę. U góry tłumaczenia zamieszczono objaśnienie: *Copie littere domini regis Polonie, scripta domino Magno duci in Ruthenico, translata in latinam etc.*⁷¹ W tym przypadku zwraca uwagę język przekładu. Jak już wyżej wspomniano, z urzędnikami Zakonu Witold komunikował się zwykle po niemiecku, na niemiecki tłumaczono też listy z czeskiego i po rusku (pisane przez nowogrodzian do księcia Lingwena Semena), a tymczasem pisany po rusku list króla polskiego został przetłumaczony na łacinę. Powstaje pytanie, dlaczego wybrano właśnie łacinę? Czy dlatego, że tekst w języku ruskim, dzięki posiadającym głębokie tradycje, ukształtowanym formułom epistolograficzno-literackim i frazeologii, łatwiej było

⁶⁵ Tamże, nr 1352, 1353, 1356; A. Prochaska, *Ostatnie lata Witolda. Studium z dziejów intrygi dyplomatycznej*, Warszawa 1882, s. 189, 196, 203; R. Čapaitė, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 52 (w przyp. 49 błędnie podano CEV, nr 1354 zamiast nr 1356); też, *Gotikinis kursyvas*, s. 517, nr 188, oraz wzór nr 42.

⁶⁶ A. Prochaska, *Ostatnie lata Witolda*, s. 203.

⁶⁷ CEV, nr 822; *Regesta historico-diplomatica*, nr 2909; R. Čapaitė, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 53.

⁶⁸ LUB, t. 4, nr 1905.

⁶⁹ CEV, nr 1390; M. Kosman, *Dokumenty*, s. 154; S. Szybkowski, *Kancelaria wielkiego księcia*, s. 303; R. Čapaitė, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 53.

⁷⁰ CEV, nr 1390.

⁷¹ Tamże, nr 1356 (datowany na 26 V 1429); *Regesta historico-diplomatica*, nr 5391 (datowany na 15 VI 1430); R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 385, 517 [nr 188 (ręka jedenasta), wzór nr 42].

przekazać po łacinie? To pytanie pozostaje na razie bez odpowiedzi. List do Witolda od wysłanych przezeń posłów do króla polskiego z 24 VII 1429 r. i ceduła do tego listu pisane były po łacinie⁷².

Na wagę korespondencji, jako powszedniego i zwyczajnego środka komunikowania się w codziennej działalności wielkiego księcia litewskiego, wskazuje również i to, że dla niego samego oraz jego korespondentów czymś zupełnie normalnym była wymiana zarówno otrzymanych listów (zarówno adresowanych osobiście do nich, jak i przesłanych przez innych korespondentów), jak i odpisów własnych listów adresowanych do osób trzecich⁷³. Cele wymiany korespondencji były różnorakie: dokładne poinformowanie odbiorcy, czasami przedstawienie materiału dla udowodnienia własnych racji, oszczędność czasu, jaki zajęłoby relacjonowanie treści otrzymanych listów, znak dobrych stosunków politycznych, etc. To, jak często wymieniano listy, zależało od wielu okoliczności: sytuacji politycznej, czy przeróżnych interesów korespondentów. W tym kontekście, mówiąc o funkcjonowaniu listu w codziennej działalności Witolda, należy zaznaczyć, że wszedł on do ówczesnej przestrzeni komunikacyjnej łacińskiej Europy na bardzo dużą skalę.

M. Kosman zauważył, że w kancelarii Witolda w czasie, kiedy zabiegał on o koronę królewską, wykonywano odpisy listów przychodzących od Zygmunta Luksemburskiego, Jagiełły, wielkiego mistrza czy innych nadawców i przesyłano je np. wielkiemu mistrzowi czy królowi rzymskiemu⁷⁴. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że Witold wymieniał listy ze swoimi korespondentami nie tylko u szczytu kampanii koronacyjnej, ale też znacznie wcześniej. Praktyka ta była mu znana i przezeń stosowana jeszcze w czasie pobytu w Zakonie. Jest o tym mowa w pisany w Elblągu, datowanym hipotetycznie na 10 VIII 1390 r. liście do wielkiego mistrza: *Erwirdiger grosmechtiger lieber herre! Als ir uns in euwerem brive geschrieven habt und ouch als wir eigentlich vornomen haben us unseres herrn des Romischen koniges brieve, di ir uns in euwerm brife vorslossen habt gesant (...)*⁷⁵. Wymiana zarówno otrzymanych listów, jak i odpisów własnych pism adresowanych do osób trzecich, miała miejsce cały czas⁷⁶. Na przykład, wielki mistrz zaczął list do Witolda z 28 VI 1408 r. informacją, że podczas przygotowywania (*gebung*) tego listu otrzymał pismo wielkiego księcia, do którego był włożony list urzędnika inflanckiego⁷⁷. W 1426 r. Witold otrzymał list Jagiełły, w którym był odpis listu króla Węgier, adresowanego do króla Polski. Opowiada o tym Witold z liście do Pawła von Rusdorff z 9 VI 1426 r.⁷⁸ Można przypuszczać że praktyka przesyłania listów działała i wewnątrz państwa. Wspomina się o tym w liście Witolda do komtura Balgi. Na początku listu znalazła się informacja, że starosta Grodna (*hauptman von Garthen*) w 1408 r. przesłał Witoldowi list, który sam otrzymał od komtura Balgi⁷⁹. Brak jednak źródeł, by stwierdzić, jak szeroko stosowana była ta praktyka.

Wielki książę litewski i jego korespondenci przesyłali sobie nawzajem otrzymywane listy (oryginały), ich odpisy oraz odpisy odpisów listów nadesłanych przez innych nadawców⁸⁰. Wysyłali też

⁷² CEV, nr 1364; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 514 (nr 167); też, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 53.

⁷³ R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 30; S. Józwiak, *Wywiad i kontrwywiad*, s. 7; tenże, *Informacje o charakterze wywiadowczym w korespondencji urzędników krzyżackich w okresie wielkiej wojny (1409–1411)*, w: *Kancelaria wielkich mistrzów...*, s. 145.

⁷⁴ M. Kosman, *Dokumenty*, s. 166.

⁷⁵ CEV, nr 72.

⁷⁶ Tamże, nr 210, 384, 1230, 1335, 1338, 1360, 1368, 1372, 1376, 1381, 1388, 1390, 1398, 1402, 1405, 1407, 1408, 1414, 1416, 1418, 1429, 1439, 1442, 1459.

⁷⁷ Tamże, nr 378: *Irluchter forste und grosmechtiger besunder lieber herre! Hutten in gebunge deses brieffes haben wir empfangen euwer durchluchtikeit brieff, der zu Tracken gegeben ist am donrstag noch Viti, in deme euwir grosmechtikeit des gebietigers brieff von Lyfflande uns vorslossen hat gesandt, den wir mitsamt euwerm brieffe wol vornomen haben.*

⁷⁸ Tamże, nr 1230: *Ouch wir senden euch des egenanten herrn koniges briff den her uns iczund mit einer apschrift des herrn koniges von Hungarn briffes gesant hat, (...).*

⁷⁹ Tamże, 385: *Ersamer her kompthur! Euwirn briff hat uns unser hauptman von Garthen gesant, den ir em schrebet, (...).*

⁸⁰ Tamże, nr 333, 359, 613, 725, 727, 967, 1015, 1192, 1232, 1239, 1338, 1346, 1368, 1372, 1376, 1381, 1388, 1398, 1405, 1430; *Codex diplomaticus Lithuaniae*, s. 318, nr 5; s. 340 n., nr 1 (regest w nagłówku listu jest błędny); LUB, t. 5, nr 2139; A. Prochaska, *Ostatnie lata Witolda*, 232, 243; M. Kosman, *Dokumenty*, s. 166; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 27, 30–32; też, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 54, przyp. 62.

kopie swoich listów, pisanych do osób trzecich⁸¹, oraz różne inne pisma, np. dokumenty, odpisy dokumentów, projekty polityczne, gotowe koncepty⁸². Czasem Witold wysyłał tylko odpis odpowiedniego fragmentu, ważnego dla odbiorcy. Oto w liście do wielkiego mistrza z 6 IV 1427 r. Witold donosił, że otrzymał list od Jagiełły, w którym król poruszał sprawy aktualne również dla Zakonu. Do listu do Pawła von Russdorff wielki książę załączył odpis tego ważnego fragmentu z listu króla polskiego: *des artikels wir euch ein abschrift senden*⁸³.

Powstaje pytanie, co zwykle przysyłał Witold: oryginały czy odpisy otrzymanych (adresowanych do niego osobiście lub przesłanych przez nadawców) listów? Jak postępował z odpisami przysyłanych mu listów? Czy wielki książę przysyłał zainteresowanym otrzymane odpisy czy na jego polecenie w kancelarii wielkoksiążęcej wykonywano i wysyłało odpisy tych odpisów? Jeżeli przesyłana korespondencja nie zachowała się, odpowiedź na te pytania nie jest prosta. Ze źródeł często nie da się wywnioskować, co zostało wysłane. W korespondencji Witolda, jego odbiorców i nadawców, odpisy listów zwane są *abschrift*, *briffes abeschrift*, *copien*⁸⁴, oryginały listów — *briff*⁸⁵, tylko raz występuje w liście Witolda określenie *orbriffe anders originalia*⁸⁶, a w liście marszałka Zakonu do wielkiego mistrza, mówiąc o oryginale listu Witolda, użyto określenia *den rechten briff herczog Wytoute*⁸⁷. Problem wynika z faktu, że używanego w listach Witolda terminu *briff* (kiedy mowa o przysyłanych listach) nie da się zrozumieć jednoznacznie, jako określenia oryginału. W rzeczywistości mogły to być również odpisy listów oryginalnych⁸⁸. Zdarzało się też czasami, że równocześnie przysyłało jedne listy w oryginale, a inne — w odpisie⁸⁹.

W wyjaśnieniu, co naprawdę było przysyłane, wielce pomocne okazują się czynione przez urzędników kancelarii wielkiego mistrza notatki na zewnętrznej stronie listów Witolda, odnoszące się do pism załączonych do listu głównego. Na przykład, na stronie dorsalnej listu do Pawła von Russdorff z 17 I 1429 r., nad adresem, urzędnik kancelarii wielkiego mistrza zanotował, że w liście były trzy listy króla Zygmunta Luksemburskiego i jeden list królowej Barbary⁹⁰. Można stąd przypuszczać, że zostały przesłane oryginały tych listów, tym bardziej, że Witold prosił o ich zwrot. W liście Witolda do przełożonego Zakonu z 2 VIII 1429 r. również jest mowa o tym, że wielki książę załącza listy od Jagiełły i od wysłanych doń swoich posłów: *und di selben briffe senden wir euch in disim briffe voschlossen*⁹¹. Analiza kształtu pisma pozwala jednak stwierdzić, że przesłane zostały odpisy tych listów, wykonane w kancelarii Witolda⁹². Na stronie dorsalnej listu Witolda do wielkiego mistrza z 15 VI 1430 r., pod adresem odbiorcy, napisano: *Gekomen mit copien dorinne am mittwoche infra octavas corporis Christi im XXXten jore*⁹³. Fakt załączenia odpisów listów do

⁸¹ CEV, nr 210, 350, 384, 728, 1230, 1239, 1335, 1346, 1367, 1381, 1390, 1398, 1402, 1407, 1414, 1416, 1418, 1459, 1463.

⁸² Tamże, nr 1012, 1015, 1230; *Codex diplomaticus Lithuaniae*, s. 200 n., nr 5; s. 206 n., nr 9; M. Kosman, *Dokumenty*, s. 168.

⁸³ CEV, nr 1273, zob. też nr 1270; R. Čapaitė, *Vėlyvyjū viduramžių epistolika*, s. 54.

⁸⁴ CEV, nr 210, 359, 384, 710, 725, 797, 1015, 1230, 1239, 1270, 1335, 1356, 1357, 1360, 1367, 1381, 1390, 1402, 1405, 1414, 1416, 1418, 1430, 1442, 1459, 1463; *Codex diplomaticus Lithuaniae*, s. 318, nr 5; nr 91, 93 i in.; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 30 n.

⁸⁵ CEV, nr 210, 613, 797, 1338, 1360, 1368, 1390, 1405, 1407, 1408, 1416, 1429, 1439 i in.; *Codex diplomaticus Lithuaniae*, s. 341, nr 1.

⁸⁶ CEV, nr 1381; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 31.

⁸⁷ Tamże, nr 359.

⁸⁸ GSStA, Hauptabteilung XX, OBA: nr 4249, 4279, 4736, 5013, 5021, 5045 (fragment listu), 5111, 5117, 5353, 5391, 5397; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, wzór nr 37 (ręka jedenasta), 42 (ręka jedenasta).

⁸⁹ CEV, nr 1230, 1390, 1398, 1405, 1414; R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 31–33.

⁹⁰ CEV, nr 1338: *Hirbei qwomen III briffe des romischen koniges und einer der kony[gi]ne*.

⁹¹ Tamże, nr 1368.

⁹² GSStA PK, Hauptabteilung XX, OBA: nr 5117, 5139, 5141 (wydane w: CEV, nr 1357, 1362, 1364); R. Čapaitė, *Gotikinis kursyvas*, s. 514, nr 166, 167, oraz wzór nr 37 (ręka jedenasta).

⁹³ CEV, nr 1416.

listu adresowanego do Pawła von Russdorff z 15 X 1430 r. potwierdza podobny dopisek uczyniony w kancelarii odbiorcy⁹⁴.

Wyjaśniając stosunek wielkiego księcia do wysyłanych korespondentom oryginałów listów należy zwrócić uwagę na kilka spraw. Niekiedy Witold prosił o ich zwrot po przeczytaniu⁹⁵. Pozostaje tedy niejasne, dlaczego wysyłano oryginały, a nie odpisy. Oryginały listów, których zwrotu książę się domagał, były przez urzędników kancelarii wielkiego mistrza — po wykonaniu odpisów — zwracane, natomiast przysłane odpisy listów zatrzymywano. Na przykład do listu do Pawła von Russdorff z 9 VI 1426 r. załączone były i oryginały i odpisy. Urzędnik kancelarii wielkiego mistrza odnotował na stronie zewnętrznej listu Witolda, co dokładnie zostało przysłane i zaznaczył, że wszystkie oryginały, jak tego sobie życzył wielki książę, zostały mu odesłane, po sporządzeniu dla siebie kopii⁹⁶. Czasami odbiorca zwlekał ze zwrotem przesłanego mu oryginału. W 1428 r. Witold chciał przesłać Pawłowi von Russdorff ostatni list od Zygmunta Luksemburskiego. Oryginał listu został jednak wysłany do Jagielly, a ten go jeszcze nie zwrócił. W liście do Pawła von Russdorff z 5 XII 1428 r. sytuacja ta została opisana w sposób następujący: *Erwirdiger lieber her meister! Wir wolden euch senden des herrn Romischen und Hungarischen koniges briff, den her uns nu letste hat geschreiben, adir wir haben in dem herrn konige czu Polan gesand und der ist uns noch nicht wedir gebracht*. Dlatego Witold przesłał wielkiemu mistrzowi odpis swej odpowiedzi na list króla rzymskiego, z którego przełożony Zakonu będzie mógł zorientować się co do *willen und meinunge* króla⁹⁷. Często w listach Witolda nie ma prośby o zwrot przesyłanych listów. Pozostaje zatem niejasne, czy odbiorca je zwracał, nawet jeśli były to oryginały, czy też nie. Załączane dodatkowe listy wkładano do listu głównego, a jeżeli było ich więcej, sporządzano osobną kopertę. W liście głównym lub w załączniku doń wyszczególniano, jakie dodatkowe pisma są przesyłane⁹⁸. Jak już było wspomniane, w kancelarii odbiorcy sporządzano stosowną notę na ten temat na stronie zewnętrznej listu, nad lub pod adresem.

Trudno określić, ile listów przysyłał jednorazowo do jednego odbiorcy Witold, czy też ile jednorazowo przysyłał ich księciu. O wszystkim decydowały konkretne okoliczności. Bywało, że załączano jeden list bądź też tylko odpis interesującego odbiorcę fragmentu, bywało też, że wysyłano całą paczkę listów. Kiedy wielki książę przebywał w Olicie, powrócił jego poseł wysłany do Zygmunta Luksemburskiego. List Witolda do wielkiego mistrza z 13 VIII 1430 r. (czyli w dzień po powrocie posła), zaczyna się od wiadomości o powrocie posła i przywiezionych przezeń listach od króla rzymskiego. Z podanej informacji nie jest jasne, czy były to listy adresowane przez Zygmunta Luksemburskiego tylko do Witolda, czy też król załączył również pisma adresowane doń lub przesłane przez osoby trzecie, czy też odpisy listów królewskich do osób trzecich. Witold dość zwięźle zreferował Pawłowi von Russdorff treść otrzymanych pism i zaznaczył, że załącza również listy otrzymane od Zygmunta: *die euwir erwirdikeit hirinne vorslossin senden*⁹⁹. Dnia 27 I 1430 r. wielki mistrz dostał wraz z listem Witolda całą paczkę załączonej korespondencji. Były w niej zarówno listy od wielkiego księcia adresowane osobiście do różnych odbiorców, jak i odpisy listów otrzymanych przez księcia¹⁰⁰.

Intensywność korespondencji zależała od wielu czynników: adresata, interesów politycznych nadawcy i odbiorcy, najróżniejszych okoliczności bieżących, etc. W liście z 22 VI 1424 r. do wielkie-

⁹⁴ Tamże, nr 1459.

⁹⁵ Tamże, nr 1230, 1338 (*di wir euch alle senden in dessem brife vorslossen, und so ir di oberlesen habet, bitten wir, si uns weder czu senden*), 1414; A. Prochaska, *Ostatnie lata Witolda*, s. 243.

⁹⁶ CEV, nr 1230: *In dessem brife woren copien eines machtrifes des von Hungarn off die beleitunge der grenicz. Item des koniges briff von Polan herczoge Wytout gesant. Item eine ander kurcze vorramunge die herczoge Wytout hatte usgesaczt, bei der man bleiben wil. Alle die brife wurden herczoge Wytout wedir gesant als her begerte, gleichewol hat man copien do von behalden*.

⁹⁷ Tamże, nr 1335.

⁹⁸ Tamże, nr 72, 210, 725, 967; 1192, 1239, 1360, 1367, 1368, 1372, 1376, 1381, 1398, 1405, 1416, 1418, 1429, 1442, 1459, 1463 i wiele innych; LUB, Bd. 5, nr 2139, 2140 i in.; *Codex diplomaticus Lithuaniae*, s. 318 n., nr 5.

⁹⁹ CEV, nr 1429.

¹⁰⁰ Tamże, nr 1398.

go mistrza Witold określił korespondencję jako środek podtrzymania dobrych stosunków: *went us manchen fruntlichen schreiben czwuschen uns fruntschafft und libe wechsen und sich meren*¹⁰¹. Nie ulega zatem wątpliwości, że z różnymi adresatami korespondował on niejednakowo często. Czasami listy do jednego adresata (np. do wielkiego mistrza) pisane bywały raz na tydzień¹⁰², co trzy lub dwa dni¹⁰³, niekiedy codziennie¹⁰⁴, a zdarzało się, że nawet i po dwa czy trzy razy dziennie¹⁰⁵. Czasami wymiana listów ustawała na pewien czas. Na przykład korespondencja z Jagiełłą urwała się na dłużej, gdy Witold zabiegał o koronę królewską¹⁰⁶. Nie wiemy też, ile mniej więcej listów dziennie otrzymywał Witold, zdarzały się jednak przypadki, kiedy w jednym dniu, tylko o różnej porze, otrzymywał po kilka listów od jednego nadawcy¹⁰⁷. Należy też pamiętać, że nierzadko z listem nadchodziła cała paczka załączonej korespondencji¹⁰⁸.

Ze względu na częste zmiany miejsca pobytu książę informował nadawców, dokąd mają kierować posłańców, dokąd planuje się udać, ile ma zamiar spędzić czasu w tym czy innym miejscu, albo też nadawcy pytali go o to sami¹⁰⁹. Dostarczane listy doręczano Witoldowi o różnej porze i w różnych okolicznościach: wczesnym rankiem¹¹⁰, wieczorem (np. listy króla polskiego dotarły doń o szóstej wieczorem: *bei vesperzeit*¹¹¹), w drodze: *Als wir no woren reitende von Kyrwen, man brochte uns euwern brif*, jak napisał to w odpowiedzi na list wielkiego mistrza, wysłanej 30 VII 1415 r.¹¹² To, jak prędko dostarczone listy docierały do rąk księcia, zależało od ich ważności. Szczególnie pilne przynoszono mu, lub przynajmniej informowano go o ich nadejściu od razu po dostarczeniu, chyba nawet niezależnie od pory doby czy okoliczności, np. późnym wieczorem, tuż przed udaniem się na spoczynek, czy w nocy. Oto list posłów wielkiego mistrza został przyniesiony Witoldowi późnym wieczorem lub w nocy, kiedy władca udawał się do łóżka. W liście z 24 VIII 1430 r. do posłów wielkiego mistrza, marszałka Zakonu i komtura toruńskiego, okoliczności otrzymania listu zostały tak zobrazowane: *Ersamen herrn! Euwir briff der uns gestern spote, do wir czu bette gingen, brocht ist, den hatten wir nicht usgehört. Sundir wir santen czu den schreibern was do schrebin were, und sie empoten uns we-dir etwas von oben und nicht gar eigentlich was do geschrebin was. Sundir hute fri do wir denselben euwirn briff horten, (...)*¹¹³.

Dość często sami nadawcy zaznaczali w adresie listu, jak szybko dostarczone przesyłki powinny trafić do rąk odbiorcy. Są to tak zwane listy „pośpieszne”¹¹⁴. Formuły określające ważność i pilność listu stanowiły część składową adresu i im większą wagę miał list, tym bardziej rozwinięty i naglący był wariant formuły. Pilność listu podkreślano na różne sposoby. A. Radziwiński uważa, że w korespondencji wielkich mistrzów w grupie listów „pośpiesznych”, w zależności od użytych formuł, można wyróżnić przynajmniej trzy kategorie listów¹¹⁵. Jednakże w adresach listów Witolda i jego korespon-

¹⁰¹ Tamże, nr 1159.

¹⁰² Tamże, nr 474, 475, 618, 619, 1036, 1037, 1427, 1429.

¹⁰³ Tamże, nr 475, 476, 696, 698, 1330, 1331, 1426, 1427, 1439, 1441, 1442, 1444.

¹⁰⁴ Tamże, nr 797, 798, 819, 820, 1299, 1300, 1383, 1384, 1407, 1408, 1441, 1442.

¹⁰⁵ Tamże, nr 610, 611, 617, 618; np. dwa listy wielkiego mistrza do Witolda 26 V 1415 r. (tamże, nr 683, 684); 26 X 1418 r. — trzy listy wielkiego mistrza do Witolda (tamże, nr 707–709); 10 IX 1430 r. — dwa listy Witolda do wielkiego mistrza (tamże, nr 1441, 1442).

¹⁰⁶ Tamże, nr 1355, 1360, 1414, 1426, 1427.

¹⁰⁷ Tamże, nr 1079, 1330, 1407.

¹⁰⁸ Tamże, nr 1330, 1390, 1405, 1407, 1429, 1439, 1441, 1442.

¹⁰⁹ Tamże, nr 658, 857, 866, 1273, 1299, 1159, 1304. R. Čapaitė, *Lietuvos*, s. 13.

¹¹⁰ CEV, nr 1408.

¹¹¹ Tamże, nr 1405: *Als gestern bei vesperzeit sint uns des herrn koniges von Polan etc. briffe komen (...)*.

¹¹² Tamże, nr 643; R. Čapaitė, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 56.

¹¹³ CEV, nr 1435.

¹¹⁴ A. Radziwiński, *Listy wielkich mistrzów do rady miasta Torunia z I. połowy XV w. Przyczynek do dziejów i funkcjonowania poczty krzyżackiej*, „Rocznik Toruński”, 19, 1990, s. 326, 332–336; *Kancelaria wielkich mistrzów w Malborku, Katalog wystawy 15 czerwca — 15 sierpnia 2001*, oprac. J. Trupinda, Malbork 2001, s. 17 n.

¹¹⁵ A. Radziwiński, *Listy wielkich mistrzów*, s. 334 n.

dentów¹¹⁶ powtarzają się one w niezmienionej lub prawie niezmienionej postaci. Świadczy to o tym, że były one zunifikowane, uniwersalne i szablonowe¹¹⁷. W pismach wielkiego księcia i jego korespondentów używano następujących wariantów formuł na oznaczenie ważności i pilności listu. Formuła najkrótsza wskazywała, że list ma być dostarczony jak szybciej do odbiorcy i brzmiała: *ane zumen*¹¹⁸ lub *ane alles zumen*¹¹⁹. Do bardziej imperatywnego wariantu dodawano wyjaśnienie (było kilka wariacji), że list ma być doręczony odbiorcy niezwłocznie, bo zmusza do tego pilna potrzeba — *an alles zumen, wenn macht leidt an*¹²⁰, lub w dzień i w nocy — *tag und nacht*¹²¹. Bardzo często do frazy *tag und nacht* było dodane zalecenie *an alles zumen* (bez żadnej zwłoki), czy zalecenie i wyjaśnienia — *an alles zumen, wenn grose macht leit an* (bez żadnej zwłoki, bo wielka potrzeba zmusza), albo *ane alles zumen, went sunderliche macht doran leit* (bez żadnej zwłoki, bo wyjątkowa potrzeba zmusza), tudzież *ane alles zumen, sunderlich grosse macht leit doran* (bez żadnej zwłoki, wyjątkowo wielka potrzeba zmusza). Takie formuły i ich wariacje brzmiały: *ane sumen tag und nacht*¹²², albo: *an alles zumen tag und nacht*¹²³, czy: *tag und nacht, grosze macht hiran leit*¹²⁴, lub *tag und nacht ane sumen, wen macht doran leit etc.*¹²⁵, *tag und nacht ane alles sumen, grosze macht leit doran*¹²⁶, czy też: *tag und nacht ane alles sumen, went grosse sunderliche macht hir an lieth*¹²⁷. Można przypuszczać, że formuła *tag und nacht ane zumen, wenn grose macht leit an* lub *tag und nacht ane alls zumen, went grosse macht leit dorran* oznaczała, że list ma być doręczony odbiorcy od razu po przywiezieniu, niezależnie od pory doby, a więc zarówno w dzień jak i nocą. Dla przykładu, adres listu Witolda do wielkiego mistrza Zakonu z 16 III 1429 r. brzmiał: *Dem erwirdigen herren Pauwel von Rusdorff homeister D. Ordens unsirm*

¹¹⁶ CEV, nr 309, 321, 387, 394, 404, 578, 604, 667, 766, 824, 982, 1046, 1207, 1222, 1304, 1312, 1350, 1430, 1432, 1433, 1436, 1443, 1445, 1449, 1453; R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 60 n.; też, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 57; A. Radziminski, *Listy wielkich mistrzów*, s. 332–336; *Kancelaria wielkich mistrzów w Malborku, Katalog wystawy*, s. 17 n.

¹¹⁷ R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 60 n.

¹¹⁸ W listach Witolda: CEV, nr 391, 396, 650, 652, 671, 755; W listach urzędników zakonu: CEV, nr 401, 667; A. Radziminski, *Listy wielkich mistrzów*, s. 333; *Kancelaria wielkich mistrzów w Malborku, Katalog wystawy*, s. 18.

¹¹⁹ W listach Witolda: CEV, nr 393, 473, 610, 611, 619, 623, 635, 658, 688, 689, 698, 718, 763, 956, 1286; W listach urzędników zakonu: CEV, nr 341, 451, 410, 428, 767, 1304, zob. też: *sunder alle sumen* (CEV, nr 999); R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 60 n.; A. Radziminski, *Listy wielkich mistrzów*, s. 333 n.; *Kancelaria wielkich mistrzów w Malborku, Katalog wystawy*, s. 18.

¹²⁰ List Witolda: CEV, nr 1299. Listy urzędników Zakonu: CEV, nr 768, 1443; A. Radziminski, *Listy wielkich mistrzów*, s. 333–336; *Kancelaria wielkich mistrzów w Malborku, Katalog wystawy*, s. 18.

¹²¹ List posłów Zakonu: CEV, nr 1207.

¹²² Listy urzędników Zakonu: tamże, 340, 363, 394, 1438.

¹²³ List Witolda: tamże, nr 781. Listy urzędników Zakonu: tamże, nr 321 (*ane alles sumen tag und nacht*), 344, 352, 359, 387, 397, 414, 447, 683, 766 (*dach und nacht sunder alle sumen d.*), 840, 1269, 1350 (*nacht und thag grose macht hiran leit*); *Codex diplomaticus Lithuaniae*, s. 97, nr 8; s. 102, nr 10; A. Radziminski, *Listy wielkich mistrzów*, s. 333–336; *Kancelaria wielkich mistrzów w Malborku, Katalog wystawy*, s. 18.

¹²⁴ List komtura Torunia: CEV, nr 1460.

¹²⁵ Listy urzędników Zakonu: tamże, nr 379, 413, 421, 1432 (*tag und nacht ane sumen grose macht hiran leit*).

¹²⁶ List Witolda: tamże, nr 696 (zapisany jest też czas wysłania listu z Orany, czas i droga listu do adresata: *Gegangen van Woranij nicht verre van Tracken am sontage vor nativitatis Marie noch vesperzeit. Gekomen und gegangen von Rastenburg am donnerstage der noch alz der seiger X. sleet vor mittage. Gekomen von Schippenpil am selbigen tage also der seiger vunff slug nach mittage. Gekomen und gegangen von der Ilaw an deme fritage noch Nativitatis Marie hora quinta vor mittage. Gekomen und gegangen vor der Balga am selbigen tage hora decima vor Gekomen und gegangen vom Elbinge am sonnabend dor noch hora XI. vormitage. Gekomen und gegangen von Marienburg am selbigen tage hora quinta noch mittage*). Listy wielkiego mistrza i urzędników Zakonu: tamże, nr 309, 404 (*ane alles sumen tag und nacht, wen grosse macht dorane lith*), 417, 578, 579, 1046, 1312, 1432, 1436, 1445; R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 60 n.; *Codex diplomaticus Lithuaniae*, s. 341, nr 1; A. Radziminski, *Listy wielkich mistrzów*, s. 333–336; *Kancelaria wielkich mistrzów w Malborku, Katalog wystawy*, s. 18.

¹²⁷ W listach urzędników Zakonu: CEV, nr 375, 583 (*tag und nacht ane sumen, sunderlich grosse macht leit doran*), 604 i 613 (*tag und nacht ane alles sumen, sunderliche macht doran leit*), 1222 (*tag und nacht ane alles sumen sunderlich grosse macht dorane leit*), 1433 (*tag und nacht an allen sumen sunderliche gar grosse macht doran lith*).

*liben besundern frunde, tag und nacht ane zumen, wenn grose macht leit an*¹²⁸, a list marszałka Zakonu do wielkiego mistrza z 9 I 1428 r. był zaadresowany: *Dem erwirdigen homeister mit aller erwirdikeit tag und nacht an alles sumen grosze macht doran leit*¹²⁹. Należy zwrócić uwagę, że tymi samymi formułami epistolograficznymi korespondenci wyrażali też życzenie pilnego, bez względu na porę doby, otrzymania najświeższych wiadomości. Na przykład Zygmunt Luksemburski w liście do wielkiego mistrza z 18 II 1429 r., nakazuje: *und ouch ab unsir bruder herzog Wytowd di cronunge ufnemen werde ader nicht, und was du also in geheime dirfaren mogest, uns das bi tage und nachte wissen lasset, des gleichen wir ouch widderumb thun wollen, was uns sulcher sache begegnet*.¹³⁰

Na otrzymane listy Witold odpowiadał tego samego dnia lub nazajutrz¹³¹, po kilku dniach, niekiedy po tygodniu lub kilku, a czasami nie odpowiadał w ogóle. Tak samo postępowali odbiorcy jego korespondencji. Nadawcy z kolei, nie otrzymawszy odpowiedzi na swoje listy, informowali o tym, wyrażali zdziwienie i domagali się wyjaśnień. Na takie monity zarówno wielki książę, jak i jego korespondenci czasami odpowiadali, a czasami nie. Przyczyny zwłoki czy braku odpowiedzi bywały różne: napięte lub zerwane stosunki polityczne, różne niuanse i interesy polityczne¹³². W okresach napięć politycznych Witold nie zawsze odpowiadał na listy urzędników Zakonu, a oni — na jego¹³³. Wyżej już wspomniano, że w czasie zabiegów Witolda o koronę królewską urwała się jego korespondencja z Jagiełłą. Król polski nie odpowiadał wtedy na listy kuzyna¹³⁴. Wspomniano o tym, w liście Witolda do wielkiego mistrza z 5 VIII 1430 r. Według wielkiego księcia, *Erwirdiger lieber herr meister! (...) Ouch wellet wissen, das der herre konig von Polan iczund obir sechs wochen nirren briff noch boten gesandt uns hat, (...)*¹³⁵. Nadal nie otrzymując od Jagiełły żadnych wiadomości, stwierdził, że nie dba o to i sam z kolei nie będzie do niego pisał, aż Jagiełło się odezwie¹³⁶. O tym, że nie otrzymał odpowiedzi od Jagiełły, jest też mowa w jednym z listów Pawła von Russdorff do Witolda. Od komentarza właśnie tego faktu zaczyna się, odpowiedź wielkiego księcia z 17 III 1427 r.¹³⁷

Bywały też inne przyczyny zwłoki czy braku odpowiedzi: choroby, spóźnienie lub utrata listów w drodze, zatrzymanie przewożących pocztę posłańców i in. Wielki mistrz Konrad von Jungingen tłumaczył się w liście do Witolda z 13 III 1406 r., że spóźnia się z odpowiedzią, ponieważ z powodu choroby nie mógł kilka dni jej przygotować¹³⁸. W 1408 r. Witold nie otrzymał wysłanego doń listu wielkiego mistrza. To, że list nie dotarł do adresata, Ulrich von Jungingen zrozumiał z odpowiedzi wielkiego księcia na inny swój list. Odpowiadając 25 X 1408 r. przełożony Zakonu stwierdził, iż ze sposobu naświetlania spraw przez wielkiego księcia pojmuje on, że ostatni list, w którym była o tychże sprawach mowa, do

¹²⁸ Tamże, nr 1347. W artykule R. Čapaitė, *Didžiojo*, s. 14, w przyp. nr 21 zostało mylnie podane, że taka sama formuła została użyta w adresie listu marszałka Zakonu do wielkiego mistrza z 16 VIII 1405 r. W adresie tego listu został użyty krótszy wariant formuły pilności: *Dem erwirdigen homei[ster mit allir] erwirdikeit tag und nacht sunder zumen* (CEV, nr 323). Formuły pilności (analogiczne do używanych w adresach listów Witolda, w tym też w jego liście do wielkiego mistrza z 16 III 1429 r.), nakazujące, by list został doręczony do rąk odbiorcy o każdej porze doby, użyte były np. w adresie listu komtura toruńskiego do wielkiego mistrza z 24 IV 1429 r.: *Dem erwirdigen homeister mit aller erwirdikeit nacht und tag grose macht hiran leit*. (CEV, nr 1350). Adres listu posłów wielkiego mistrza do władz Zakonu z 13 IX 1430 r. brzmi: *Dem erwirdigen homeister mit aller erwirdikeit, tag und nacht ane alles sumen, grose macht leit hiran*. (CEV, nr 1445).

¹²⁹ CEV, nr 1312.

¹³⁰ Tamże, nr 1346; R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 60 n.

¹³¹ CEV, nr 1405, 1442. Por. A. Szweida, *Listy Władysława Jagiełły*, s. 257.

¹³² CEV, nr 356, 360, 611, 614, 617, 624, 826, 1270, 1380, 1381, 1390, 1425.

¹³³ Tamże, nr 763, 1053, 1055.

¹³⁴ Tamże, nr 1355, 1360, 1414, 1426, 1427.

¹³⁵ Tamże, nr 1426.

¹³⁶ Tamże, nr 1427: *Ouch als wir euch vor geschriben haben, wie das uns der herre konig von Polen keins nicht schreibt, so wisset, das wir bis uff hewtigen tag nirne czeitunge von im haben, sundir wir achten des nicht, und wellen im auch nicht schreiben, is das her uns schreiben wirt.*

¹³⁷ Tamże, nr 1270.

¹³⁸ Tamże, nr 356: *Und geruchet lieber herre nicht vor arg czu nemen, ab eingerlei vorsumpnis an der vorantwortunge ist gescheen, wend di scholt etlicher mase unser ist, wend wir kunden czu stunden durch crankheit wille binnen etlichen tagen die antwert nicht usrichten.*

odbiorcy nie dotarł. Na dowód, że taki list został wysłany, Ulrich von Jungingen nie tylko podał miejsce napisania utraconego listu, ale i wysłał Witoldowi jego odpis¹³⁹. W liście z 13 I 1415 r. Witold ostrzegł wielkiego mistrza, że kilka jego (wielkiego mistrza) listów, adresowanych do króla polskiego, posłowie starosty kujawskiego zgubili po drodze. Dlatego jeżeli w listach wielkiego mistrza znajdowało się coś ważnego, powinien on to samo napisać do króla jeszcze raz i wysłać do Polski¹⁴⁰. Na pytanie mistrza inflanckiego, dlaczego od wielkiego księcia aż trzy miesiące nie było żadnego listu, Witold odpowiedział, że pisarze omylili się i napisane doń listy zaadresowali do wielkiego mistrza¹⁴¹. W 1419 r. urzędnicy Zakonu zatrzymali listy pisane przez Witolda i Jagiełłę do króla duńskiego Eryka¹⁴².

O tym, kto przewoził listy wielkiego księcia, decydowała ich ważność, pilność, tajność, sytuacja polityczna i inne okoliczności. Listy o ważniejszej treści, nierzadko razem z poleceniami słownymi, przekazywali adresatom jego sekretarze, pisarze lub udający się z misją posłowie. W takich przypadkach czasem notowano w listach imię i status osoby przewożącej listy¹⁴³. Odbiorca z kolei, gdy istniała potrzeba, również powierzał przybyłemu posłańcowi nie tylko swoją odpowiedź na piśmie, ale i informację ustną, zwłaszcza kiedy chodziło o sprawy ważne i tajne¹⁴⁴. Była to praktyka typowa w średniowieczu¹⁴⁵. Posłaniec zawsze był osobą zaufaną, choć nie wykonywał oficjalnej misji dyplomatycznej. Na dworach późnośredniowiecznych władców byli to np. tzw. *camerarii* lub *servitores*¹⁴⁶. Obowiązkiem tym obarczano też kupców i ich ludzi, listy ekspediowały też osoby zwane *treger, furer* — lub po prostu *unsere leute* — nasi ludzie¹⁴⁷, zdarza się też termin — *brieffurter* — listonosz¹⁴⁸. W listach jednak najczęściej mowa jest tylko o ich otrzymaniu, bez wymieniania doręczyciela.

Przyjmując odnotowane w formularzach z końca XIV i z początku XV w. kategorie listów według ich treści i przeznaczenia¹⁴⁹ można stwierdzić, że listy Witolda dzielą się na publiczne, potępiające lub chwalebne, dziękczynne, zawierające wyjaśnienia i usprawiedliwienia, oraz szczególnie dużo informacyjnych. Rzadko zdarzają się listy jednotematyczne. Najczęściej są one wielowątkowe i dotyczą spraw zarówno oficjalnych, jak i osobistych. Omawiane są w nich lub rozstrzygane aktualne sprawy polityczne, przekazuje się najróżniejsze wiadomości (opowiada się np. o przybyciu i przyjmowaniu posłów czy gości), dziękuje lub prosi się o przysługę, podaje wiadomości o życiu osobistym (pisze się o zdrowiu, zasięga porad co do osoby lekarza) i in.¹⁵⁰ Jak stwierdzono w liście wielkiego księcia: *Als wir gewont haben, alle czeitunge und gelegenheit unsern loffenden sachen euch czu vorkundigen, also thu wir euch czu wissen, (...)*¹⁵¹.

¹³⁹ Tamże, nr 384.

¹⁴⁰ Tamże, nr 617: *Ouch so haben wir vornamen, wie das ir etliche brieffe geschrebin hettet an den egenanten herrn konig, die habit ir gesant dem hauptmane von der Koye, und die selben iuwern brieffe des hauptmans sendboten uff dem wege verloren haben reitende czu dem egenanten herrn konige, also das im diselben brieffe nicht in komen sint.* R. Čapaitė, *Vėlyvųjų viduramžių epistolika*, s. 58 (w przyp. 107 błędnie podano CEV, nr 407, zamiast CEV, nr 617).

¹⁴¹ CEV, nr 1236: *Vort als ir schreibet, wi ir in verteil iores keinen brieff von uns gehat haben etc. Wir hatten euch van den sachen unsers kriges mit den Plescowern wie wir in itczunt entsagit hattin undereins gescriven dem erzbischoff von Rige, und dem bischoff von Darppt und ouch euch. Sunder in euwerm brieffe haben sich unsere scrivere vorgriffen, das sie den titulum an den homeister gescriven hattin.*

¹⁴² Tamże, nr 830.

¹⁴³ Tamże, nr 201, 210, 360, 654, 1055, 1228, 1230, 1414, 1416, 1429. M. Kosman, *Kancelaria*, s. 115 n.; tenże, *Dokumenty*, s. 140; A. Szweđa, *Listy Władysława Jagiełły*, s. 256.

¹⁴⁴ CEV, nr 336, 654, 1055.

¹⁴⁵ H.–P. Lachmann, *Deutschordeubriefe*, s. 393; I. Hlaváček, *Kommunikation der Zentralmacht*, s. 22, 27; Fr.–J. Felten, *Kommunikation zwischen Kaiser und Kurie*, s. 61; H. Wenzel, *Hören und Sehen Schrift und Bild. Kultur und Gedächtnis im Mittelalter*, München 1995, s. 257–270.

¹⁴⁶ I. Hlaváček, *Kommunikation der Zentralmacht*, s. 22, 27.

¹⁴⁷ CEV, nr 784.

¹⁴⁸ Tamże, nr 787.

¹⁴⁹ *Schlesisch-böhmische Briefmuster*, s. 25–28, 39–44, 55, 134 n.; T. Lancholc, *Ars epistolandi*, w: *Słownik literatury staropolskiej (Średniowiecze. Renesans. Barok)*, s. 57; R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 53–55.

¹⁵⁰ M. Kosman, *Dokumenty*, s. 166; R. Čapaitė, *Vytauto laiškai*, s. 54 n.

¹⁵¹ CEV, nr 1390.

Nawet zachowane do dziś tylko w części źródła świadczą wyraźnie o tym, że książę Witold prowadził bardzo szeroką korespondencję. Różnorodność omawianych w listach tematów (sprawy służbowe i osobiste) stanowi odbicie wielkich zmian, jakie zaszły w kulturze epistolarnej w drugiej połowie XIV i na początku XV w. Nadzwyczaj wielostronne funkcjonowanie listu w codziennej aktywności Witolda oznaczało wejście i uczestnictwo wielkiego księcia w przestrzeni komunikacyjnej ówczesnej łacińskiej Europy.

The Letter as a Communication Instrument of Grand Duke Witold of Lithuania

In the daily activity of Witold, the grand duke of Lithuania, the letter served not only for settling official matters but also private affairs. Preserved resources include correspondence intended for foreign addressees. We do not know how intensive was the duke's correspondence within his state. In cases of need, Witold, his recipients and the authors of letters addressed to him, sent each other letters received from third persons and other documents. Witold was familiar with this practice already during the period when he sought refuge in the Order. It is difficult to say whether he sent original versions or copies of the received letters more frequently. The correspondence of the duke and his partners includes copies of letters known as: *abschrift*, *briffes abeschrift*, *copien*, while the originals were described as: *brieffe*, *orbrieffe anders originalia*. Nonetheless, the terms applied in Witold's letters: *brieffe* / *briffe* (in the case of letters) did not always denote original correspondence but were also used for copies.

Infrequent mentions in the sources make it possible to deduce that some of the incoming letters were preserved in the duke's chancery, at least for a certain time. This assumption is confirmed by statements in Witold's letters mentioning the storage of letters or the duke's demands that the addressees return the original versions after reading them. The practice of sending copies of letters produced in the ducal chancery to the correspondents suggests that the originals were kept in the chancery as long as they were topical. We do not know, however, whether Witold's chancery made copies of the sent letters or preserved their concepts. Presumably, the concepts, rough copies and copies of particularly important letters, albeit certainly not all, were stored.

The language of the correspondence depended on the addressee and the secrecy of the contents. Witold's correspondence with Pope Martin V, Sigismund of Luxemburg and Jagiełło was in Latin. Some of the letters to the king of Poland were written in Ruthenian, which could have been used to keep the correspondence secret. Letters addressed to the Teutonic Order were, as a rule, in German. The chancery of the grand duke employed one or several persons fluent in Bohemian. A letter intended for Witold and sent by his envoys is in Latin.

The topics of the duke's letter encompassed multiple domains of life, spanning from topical political affairs to daily issues and those pertaining to personal life. The preserved correspondence is dominated by letters on many topics, and the variety of the themes reflects great changes transpiring in the culture of letter writing in the second half of the fourteenth century and the early fifteenth century. The use of letters in numerous spheres of daily activity signified the inclusion of Duke Witold into the communication space of Latin Europe as its fully fledged member.